

Posel na Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej

Lublin, dnia 04 kwietnia 2016 r.

Jakub Kulesza

**Sz.P. Prof. dr hab. n. med. Andrzej Drop**  
**Rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie**

Zwracam się z wnioskiem o podjęcie działań, mających na celu weryfikację poprawności postępowania, jakie prowadzone jest w sytuacji zgonu pacjenta w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym Nr 4 w Lublinie.

Wskazuję, że w chwili obecnej dochodzi do rażącego naruszania przepisów ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U. z 2015 r., poz. 618), tj. art. 13 pkt 1 tej ustawy, który stanowi, że w miejscu udzielania świadczeń zdrowotnych nie mogą być świadczone usługi pogrzebowe oraz prowadzona ich reklama.

Cytowany przepis powinien być rozumiany w ten sposób, że zakaz świadczenia usług pogrzebowych oraz ich reklama, obejmuje wszystkie czynności związane z działalnością zakładu świadczącego takie usługi, w tym w szczególności przechowywanie zwłok czy pozostawianie folderów reklamowych.

W obecnym stanie rzeczy ma miejsce proces ewidentnego omijania przepisów w/w ustawy, w sposób nieprzystający do obowiązującego prawa i norm etyczno-moralnych.

W tej chwili sposób postępowania przedstawia się następująco. W przypadku zgonu pacjenta, pracownik szpitala informuje wybrany i konkretny zakład pogrzebowy, z którym szpital jest związany umową, o zgonie i możliwości zabrania ciała. Dopiero w dalszej kolejności informowana jest rodzina zmarłego. Bliski zmarłego, który stawi się w szpitalu w celu odbioru dokumentacji medycznej i rzeczy osobistych dostaje informację, w którym zakładzie pogrzebowym znajduje się obecnie ciało. Sam fakt udzielenia takiej informacji powinien już być traktowany, jako jawne łamanie przepisu art. 13 pkt 1 ustawy, bowiem wskazanie konkretnego przedsiębiorstwa pogrzebowego następuje w miejscu udzielania świadczeń zdrowotnych, tj. w szpitalu. W świetle tego przepisu każda informacja, której

pracownik szpitala udziela rodzinie zmarłego, dotycząca miejsca aktualnego przechowywania ciała jest reklamowaniem prywatnego zakładu pogrzebowego. Takie działania stanowią, bowiem obejście ustawy, która jest w swej treści jednoznaczna.

Zgon osoby najbliższej wiąże się nierozzerwalnie z silnymi przeżyciami emocjonalnymi, które mają wpływ na racjonalność działania. W wielu przypadkach smutek i przygnębienie rodzin są tak znaczne, że osoby te nie mają chęci podjąć innej decyzji niż wybór zakładu pogrzebowego, który aktualnie przechowuje zwłoki ich najbliższych. Wskazuje to jednoznacznie na naruszenie wskazanego wyżej przepisu, gdyż rodzina zmarłego zostaje postawiona w sytuacji, w której wybór akurat tego zakładu staje się niemal oczywisty ze względu na fakt, iż jest już w posiadaniu ciała, które może przygotować do ceremonii pogrzebowej. Bez znaczenia wtedy pozostaje okoliczność, że jest wiele innych przedsiębiorstw świadczących tego rodzaju usługi, do których jednak rodzina zmarłego nie ma tak udogodnionego dostępu, ze względu na faktyczną reklamę wybranego zakładu prowadzoną przez szpital. Absurdalną jest zatem sytuacja, w której rodzina zmarłego nie może faktycznie decydować o tym, w jakim zakładzie pogrzebowym pochować osobę bliską. Wskazuję również, że na terenie placówki rozdawane sąteczki reklamowe wybranych firm pogrzebowych z nazwą firmy, adresem, numerami telefonu oraz ofertą firmy. Jesteśmy w posiadaniu kilku takich teczek, a niektóre z nich są nawet podpisane przez oburzone rodziny osób zmarłych, wraz z datą i miejscem ich otrzymania. Taka sytuacja oznacza jawne łamanie obowiązującego prawa.

Ponadto wskazać należy, że szpital ten posiada nowoczesne prosektorium oddane do użytku w drugiej połowie 2015 roku. Pomimo to, ciała osób zmarłych w szpitalu nadal są wywożone, bez wiedzy rodziny, przez prywatne przedsiębiorstwo pogrzebowe. Szpital posiada własne chłodnie oraz sprzęt umożliwiający zajmowanie się osobami zmarłymi na jego terenie. Przy tym prosektorium znajduje się również Zakład Medycyny Sądowej, który także posiada nowoczesny sprzęt do przeprowadzania autopsji. Nadal pomimo tego, że szpital posiada całą niezbędną ku temu infrastrukturę, większość ciał kierowanych na przeprowadzenie sekcji zwłok, jest przewożonych do prywatnego zakładu pogrzebowego, tego samego, który przewozi ciała ze szpitala do swoich chłodni. Nadmieniam, że właścicielem firmy, która przeprowadza autopsje w tym zakładzie, jest biegły sądowy, który bierze udział w badaniu miejsca zdarzenia i to właśnie ta osoba decyduje czy ciało pojedzie do Zakładu Medycyny Sądowej czy też do firmy Styks, w której wynajmuje on pomieszczenie do przeprowadzania sekcji zwłok.

W tej sytuacji należy również rozpatrzyć kwestię ewentualnej niegospodarności, bowiem w sytuacji, w której szpital jest w posiadaniu całej infrastruktury niezbędnej do tego, aby odpowiednio zająć się zwłokami zmarłych pacjentów, przeznacza on środki finansowe na wykonywanie tych samych czynności, przez prywatne przedsiębiorstwo. Taka sytuacja stoi w jawnej sprzeczności z zasadami prawidłowej gospodarki finansowej jednostki rozporządzającej środkami publicznymi.

Podsumowując stwierdzić należy, że zasadne jest podjęcie stosowanych działań, mających na celu wyjaśnienie zaistniałej sytuacji oraz doprowadzenie do usunięcia nieprawidłowości polegających na naruszaniu przepisów ustawy o działalności leczniczej oraz niegospodarności związanej z marnotrawieniem środków publicznych.

z uzasadnieniem

Hub Kulesz